

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Adama Szejnfelda  
na 14. posiedzeniu Senatu  
w dniu 18 sierpnia 2020 r.**

Oświadczenie skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Marleny Maląg

Pani Minister!

Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej (tzw. konwencja stambulska) to bardzo ważny dokument międzynarodowy, który tworzy ramy prawne skutecznego przeciwdziałania wszelkim formom przemocy wobec kobiet, a także zapobiegania, ścigania i likwidowania przemocy wobec kobiet oraz przemocy domowej.

Konwencja ta ma fundamentalne znaczenie, bowiem kobiety są grupą szczególnie narażoną na dyskryminację i wykluczenie społeczne. Od zarania dziejów, zwyczajowo lub prawnie, przemoc wobec kobiet była instrumentem sprawowania władzy nad nimi. W wielu krajach odmowa równego traktowania kobiet jest sankcjonowana przez politykę państwa, prawo czy też praktyki społeczne i religijne. W Polsce każdego roku ofiarami przemocy fizycznej i seksualnej padają setki tysięcy kobiet. Zdecydowana większość przypadków to przemoc domowa. Na całym świecie więcej kobiet w wieku 15–44 lat ginie z rąk swoich partnerów niż w wyniku raka lub innej śmiertelnej choroby czy nieszczęśliwych wypadków. Co trzecia kobieta w ciągu swojego życia doznaje przemocy, jest ofiarą gwałtu lub innego poniżającego traktowania... Sytuacja ta jest karygodna i wymaga w cywilizowanym świecie nie tylko nagany i potępienia oraz podejmowania działań edukacyjnych nastawionych na podnoszenie świadomości społecznej w tym zakresie, lecz także działań prawnych, karnych.

Pani Minister, w imieniu własnym oraz moich wyborców, a przede wszystkim kobiet, zwracam się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

Czy w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, w jakimś ministerstwie, w końcu być może w Pani resorcie trwają prace w sprawie wypowiedzenia tzw. konwencji stambulskiej, czy też nie?

Jeśli jednak tak, to proszę przedstawić pełen zakres argumentacji na rzecz podjęcia tak kontrowersyjnej i nieakceptowanej społecznie decyzji.

Z poważaniem  
Adam Szejnfeld